Jedziemy po zioło

AbradAb

Jedziemy po zioło enikace mobilem,
O już na miejscu będziemy za chwilę,
Ale diler ucieka, gonimy za debilem,
Ten ziomek po prostu wie co jest grane,
Jak go dorwiemy będzie miał prze***ane,
Jednym słowem zabierzemy mu tofanę.
Ten pędzi jak Hołowczyc, prawie 140,
Wąskimi uliczkami, ludziom w głowach się nie mieści,
Za czym oni tak pędzą, za czym oni tak gnają,
Ktoś wydziera japę, że jedziemy za tofaną!
I już wszyscy zrozumieli, że to enikace,
A to ci co za stuff nigdy nie płacą,
A diler już zwątpił, zabrakło mu wachy,
Ziomale się śmieją, że narobił w nachy,
Wracamy na dzielnię z całkiem niezłym łupem,
Lecz jesteśmy gonieni jakimś policyjnym szuchem,
I znowu gaz do dechy, 140 na liczniku,
Tego dnia mieliśmy jeszcze przygód bez liku!

Jedziemy po zioło,
Jedziemy po zioło,
Jedziemy po zioło,
Jedziemy!
Jedziemy po zioło,
Jedziemy po zioło,
Jedziemy po zioło,
Jedziemy!

Bo ja tam nie lubię, kiedy zioło się spóźnia,
Każda godzina bez zioła jest próżna,
Lecz jeśli trzeba już po nie pojechać,
Nikt się nie leni, bo nie ma na co czekać!
Bo kiedy wszyscy razem jedziemy po zioło,
Jest całkiem pozytywnie i jest całkiem wesoło,
Wokół widzę, że ludzie też się cieszą,
Kogoś zastrzelą, kogoś powieszą.
Jedziemy po zioło, jest zaj****cie ,
Fallooo mmee, każdy do przodu ciśnie,
Wszystko jak zawsze jest dobrze ustawione,
Zioło!!- Czeka człowiek tuż przed domem,
Wszyscy wiemy, że chwilę trzeba postać,
Każdy daje flotę by się z nią rozstać,
ciśniemy szczęśliwi, już z ziołem w kieszeni,
Zaraz będziemy jarać nic tego nie zmieni,
Siadam na lokacji na miejscówce ulicznej,
Czuć zioło w powietrzu jest całkiem sympatycznie,

Jedziemy po zioło,
Jedziemy po zioło,
Jedziemy po zioło,
Jedziemy po zioło,
Jedziemy po zioło,
Jedziemy po zioło,
Jedziemy po zioło,

Jedziemy!

Ziomki, ziomki po zioło zapi****lamy
Diler bierze kasę nigdy niedaje plamy
Teren dobrze znany, frajerów wylookamy
Wpi***ol zapewniamy,twarde zasady mamy
Lecz fura już gotowa, wsiadam do kurybicza
Jadę ku*wa z ziomkami, obok fajna picza
Jaramy skręty......wozie, alufele
Bo jadę do....,przynieście to ziele
Zapas się już skończył a ku*wa jarać muszę
Jak nie zapalę, do ku*wy się uduszę
Oddałem zioło duszy, czaszka spoko koleszka
Piegieer enikace elo peeska
Ze mną cała reszta perelki ściąga....
Mówi do mnie...z helu czaszka
Jaka to piękna chwila,jak zawsze jest wesoło
Razem z ziomkami zap****alam po zioło

Wracamy z tofaną,
Wracamy z tofaną,
Wracamy z tofaną,
Uuwwaalliimmyy się,
Wracamy z tofaną,
Wracamy z tofaną,
Wracamy z tofaną,
Strejtyjamy się

[Mamo, jedziemy po zioło] (jeszcze szukam)

(jak ktos zna prosze o kontakt)

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!